

Kasia Marona, W zapętleniu

Dni mijają a ja tonę
W morzu spraw.
Niekończące się historie
Sama pośród fal.
Dni mijają jeszcze szybciej,
Czasu znak.
Chciałam wierzyć, że dopłynę
Tam, gdzie lepszy świat.

Więc dalej tak przed siebie gnam w tym zapętleniu.
Jaśnieje noc, przecieram wzrok, byle do celu.

Naucz mnie od nowa jak żyć
 Jak każdą kroplę szczęścia znów pić.
 Pamiętać chcę to
 To, co dobre jest,
 Więc naucz od nowa.
Naucz mnie od teraz kim być
 Jak każdą kroplę szczęścia znów pić.
 Pamiętać chcę to
 To, co dobre jest,
 Więc naucz od teraz.

Dni mijają, żyję mocniej
Tak zatracam się.
Zamiast ludzi widzę w oknie
Niewyraźny cień.
Dni mijają bezpowrotnie,
Boję przyznać się,
Że już nie chcę tak samotnie
Tobą jest mój cel.

Więc dalej tak przed siebie gnam w tym zapętleniu.
Jaśnieje noc, przecieram wzrok, byle do celu.

Naucz mnie od nowa jak żyć
 Jak każdą kroplę szczęścia znów pić.
 Pamiętać chcę to
 To, co dobre jest,
 Więc naucz od nowa.
Naucz mnie od teraz kim być
 Jak każdą kroplę szczęścia znów pić.
 Pamiętać chcę to
 To, co dobre jest,
 Więc naucz od teraz.
 Mmmm...

Naucz mnie od nowa jak żyć
 Jak każdą kroplę szczęścia znów pić.
 Pamiętać chcę to
 To, co dobre jest,
 Więc naucz od nowa.
Naucz mnie od teraz kim być
 Jak każdą kroplę szczęścia znów pić.
 Pamiętać chcę to
 To, co dobre jest,
 Więc naucz od teraz.
 Mmmm...